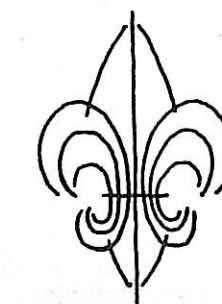




UCHWAŁA
NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ
POZA GRANICAMI KRAJU

powzięta w Enghien pod Paryżem
w dn. 3 lutego 1946r.

Rada Naczelna ZHP poza granicami Kraju
deklaruje, że Harcerstwo Polskie poza grani-
cami Kraju, zgodnie ze swą tradycją i ideo-
logią trwa na stanowisku dalszej bezkompro-
misowej walki o całość, wolność i niepodleg-
łość Rzeczypospolitej, znajdującej się obec-
nie pod okupacją, oraz o włączenie do Polski
zachodnich ziem macierzystych.



ognisko HARCERSKIE

ORGAN
STARSZYNY
HARCERSKIEJ

ROK 12. Nr.3.
LIPIEC
WRZESIEŃ
1976
Cena 25p

Zjazd w Enghien

Na przełomie stycznia i lutego 1946, a więc zgorą 30 lat temu, odbył się w Enghien pod Paryżem 5-dniowy Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, który wytyczył drogi Harcerstwa na długie lata, aż po dzień dzisiejszy. Ten drugi, emigracyjny rozdział historii Harcerstwa trwa już dłużej niż rozdział pierwszy od założenia Harcerstwa do 2-giej wojny światowej.

Na Zjazd do Enghien, zwołany przez Naczelny Komitet Harcerski w Londynie przybyli przedstawiciele wszystkich nurtów harcerskich z okresu wojny. W czasie wojny bowiem praca harcerska toczyła się wieloma strumieniami w oparciu o spontaniczną inicjatywę i wysiłek grona instruktorskiego.

Na terenie Kraju Związek Harcerstwa Polskiego nie przerwał swej pracy mimo opanowania Polski przez dwu okupantów, Niemców i Sowiety. Przeszedł niezwłocznie do konspiracji i stał się w całym kraju jednym z głównych zrębów szerokiej, nie mającej precedensu ogólnonarodowej sieci konspiracyjnej. Bohaterstwo Szarych Szeregów w Służbie Polsce w czasie 2-giej wojny światowej jest częścią naszej narodowej historii. Obok Szarych Szeregów obejmujących cały kraj, działała odrębnie głównie na terenie Warszawy organizacja "Harcerstwa Polskiego", stworzona przez instruktorów, którym nie odpowiadała postawa Harcerstwa przedwojennego i którzy dążyli do zmian. Powodem odrębności, powiększanych przez warunki konspiracyjne, były różnice ideowo-polityczne. "Harcerstwo Polskie" akcentowało swój katolicki i nacjonalistyczny charakter oraz sympatie do organizacji politycznych prawicy, podczas gdy Szare Szeregi utrzymywały współpracę i związki z Armią Krajową i były wierne przedwojennej linii ideowej.

Obok tych dwu organizacji było szereg małych grup konspiracyjnych, które bądź to wywodziły się z drużyn harcerskich bądź też opierały się na dawnych harcerzach. Wszystkie one w dniach próby zachowały się wspaniale. Palmę pierwszeństwa mają tu niewątpliwie Szare Szeregi. Pracą ich kierował hm. Marciniak, a następnie hm. Broniewski "Krzemię". Szefem Głównej Kwatery do swej bohaterskiej śmierci w powstaniu był hm. Stasiecki.

Poza Polską praca harcerska podejmowana była spontanicznie we wszystkich skupiskach Polaków.

W Paryżu stworzony został w październiku 1939 r. Naczelny Komitet Harcerski pod przewodnictwem dh. M. Grażyńskiego. Po upadku Francji został on odtworzony w Anglii w grudniu 1940 r. pod przewodnictwem dh. Olgi Małkowskiej. Rzeczywistym kierownikiem pracy wobec choroby dh. Małkowskiej i jej nieobecności w Londynie był hm. Sabbat. Komitet Naczelny reprezentował całość pracy harcerskiej, utrzymywał łączność przez specjalnych kurierów z Harcerstwem Podziemnym w Kraju i we Francji oraz z pracą harcerską w całym świecie, a szczególnie z naszą organizacją na Środkowym Wschodzie. Kierował bezpośrednio pracą na terenie W. Brytanii, głównie w szeregach Wojska, Marynarki i Lotnictwa.

Na terenie Środkowego Wschodu praca harcerska została zorganizowana w oparciu o Armię Polską dowodzoną przez gen. Andersa. Krzewiła się ona bujnie w oddziałach wojskowych na Wschodzie, a potem w Italii - ale największym jej osiągnięciem było objęcie pracą wychowawczą tysięcy dzieci polskich ewakuowanych z Rosji do Persji a następnie rozmieszczonych na wielu terenach w Afryce, Indiach, Nowej Zelandii a nawet Meksyku. Pracą Harcerstwa na Wschodzie przewodniczył hm. pułk. Sielecki. Komendantem był w roku 1942 hm. Słowiński, a od roku 1944 hm. Szadkowski.

W roku 1945 po upadku Hitlera powstała w ciągu kilku tygodni wielotysięczna organizacja harcerska na terenie Niemiec. Na jej czele stanęli niedawni kierownicy harcerskiej pracy podziemnej w Kraju.

Zjazd w Enghien był pierwszym wielkim spotkaniem przywódców tych wszystkich nurtów harcerskich z okresu wojny. Przewodniczył mu dh. Grażyński. Organizował Zjazd Komitet Naczelny w Londynie pod przewodnictwem hm. Sabbata. Przybyli na Zjazd hm. Sielecki, hm. Kasprzycka i hm. Byczyński z Italii, hm. Jelski, hm. Wiśniewski, hm. Zaleska, hm. M. Kapiszewska, hm. S. Kapiszewski, hm. Skorupski, hm. ks. Stolarek, hm. Niedźwiecka z Francji. Z Niemiec hm. Mydlarzowa, hm. Białous, hm. Konopacki, hm. O. Warszawski, hm. Odrzywolska, hm. Szcześniewski, hm. Olizar, hm. Burmajster, hm. Radwan-Pfeiffer, hm. Dębski. Z Belgii hm. Milewska, hm. Dehnel. Z Danii hm. Godzowski. Z W. Brytanii hm. hm. Grażyńska, Mitko, Dłużewski, Piechaczek, Zmuda, Wenzel, Czarnobrywa, ks. Sławik.

Jak widać było to bardzo reprezentacyjne spotkanie.

Zjazd w Enghien dokonał przeglądu całości pracy Harcerstwa w czasie wojny i wykazał jak dobrze instruktorki i instruktorzy zdali egzamin w najtrudniejszych warunkach. Zjazd wykazał całkowitą zgodność wszystkich nurtów pracy harcerskiej w czasie wojny - co do dalszej pracy. Nie było wątpliwości, że Związek Harcerstwa Polskiego istnieje nadal i że ma prowadzić swą pracę zgodnie ze statutem w takich warunkach w jakich Naród Polski się znajduje. Zjazd przytem określił jasno niepodległościowy charakter Harcerstwa w następującej uchwale:

"Rada Naczelna ZHP poza granicami Kraju, deklaruje, że Harcerstwo Polskie poza granicami Kraju, zgodnie ze swą tradycją i ideologią trwa na stanowisku dalszej bezkompromisowej walki o całość, wolność i niepodległość Rzeczypospolitej, znajdującej się obecnie pod okupacją, oraz o włączenie do Polski zachodnich ziem macierzystych".

Zjazd uporządkował sprawy organizacyjne Harcerstwa poza granicami Kraju, potwierdzając jednolitość całej organizacji w oparciu o statut ZHP i dokonał wyboru władz naczelnych a przede wszystkim Naczelnictwa z siedzibą w Londynie. Zjazd potwierdził mandat dla Grażyńskiego jak Przewodniczącego ZHP z wyboru ostatniego Zjazdu Walnego w Polsce przed wojną.

Harcerstwo weszło w powojenny okres swej pracy z wyraźnym programem, z wypróbowanymi formami organizacyjnymi, z wypróbowanymi metodami pracy. Podjęło swoją tradycyjną Służbę Bogu, Polsce i bliżnim w drodze do odzyskania wolności Polski. Ta droga trwa nadal.

Kazimierz Sabbat hm.

Do przyjaciół harcerstwa

O wartości prawdziwej przyjaźni świadczy życie każdego człowieka, a w naszym przypadku, o wielkiej wartości Kół Przyjaciół świadczy rozwój harcerstwa na wszystkich kontynentach świata.

Działalność Koła nie ogranicza się tylko do zbierania pieniędzy, ale, według tradycji i regulaminu, obejmuje także sprawy wychowawcze. Dzieje się to zazwyczaj w formie zgodnej współpracy z hufcowym, szczepowym lub drużynowym, ułatwiania kontaktów z miejscową parafią, szkołą polską, nauczycielstwem, naczelną organizacją polonijną itp.

Złączeni z harcerstwem mamy obowiązek pokazać młodzieży kim jesteśmy jako ich rodzice, przyjaciele i pomocnicy. Od naszej postawy moralnej i aktywności społecznej zależy wiele. Młodzież, przy swojej pozornej obojętności, oczekuje od starszych nie tylko serca, ale i dobrej rady, szczególnie w trudnym okresie dojrzewania i formowania światopoglądu. Widzimy ich codziennie w życiu rodzinnym, gdzie sięga jeszcze nasz autorytet, ale niepokoi nas często ich otoczenie poza domem, na które zazwyczaj już nie mamy wpływu. Jest to stała troska o właściwy rozwój człowieka na dobrego obywatela kraju zamieszkania - kraju wolnego - gdzie wolno mu zachować język rodziców i związek z kulturą polską. Ta wolność wyboru metody i treści ideowej w podejściu do młodego pokolenia emigracyjnego, otwiera przed harcerstwem szerokie możliwości działania. Trzeba je uparcie podejmować, mimo wykuszania się kadr instruktorskich sprzed wojny. I tutaj narasta obowiązek Kół Przyjaciół szukania wśród młodych utalentowanych kandydatów na instruktorów. Trzeba sięgać do tych wybitnych jednostek, które na polu naukowym czy zawodowym mają sukcesy, a równocześnie pielęgnują świadomość pochodzenia z narodu polskiego, nieprzeciętnego w swoim rozwoju historycznym. Harcerstwo tkwi w tym polskim obrazie historycznym tak wyraźnie, że nie sposób człowiekowi myślącemu przejść nad tym do porządku w dobrobycie konsumpcyjnym zachodu. Wielu myślących stoi na uboczu, bo nikt do nich nie podchodzi ...

Może nasza obecność na Kaszubach ożywi dialog z młodym pokoleniem, pogłębi wspólne doświadczenia, przyniesie nowe idee. Z tego spotkania trzeba wynieść maksimum korzyści i wzmocnić wolę dalszej pracy dla harcerstwa poza granicami Kraju. Przez czterdzieści dni będziemy razem. Leżą przed nami dziesiątki pytań, problemów i zadań, które zazwyczaj odkładamy na później, aby w gronie ludzi zainteresowanych, wyczulonych na sprawę wychowania młodzieży poza Krajem, można je było przedyskutować. Oto sposobność ... Z jednej strony jeziora harcerze i harcerki w akcji zajęć obozowych, - z drugiej my, byli instruktorzy, rodzice, dziadkowie pełni pięknych wspomnień - debatują, zaniepokojeni szybkością zmian nowej epoki, w której te dzieci rosną i mają żyć.

Może uda nam się uszeregować ważniejsze problemy w schemat programowy, gdzie każdy będzie mógł wypowiedzieć się swobodnie lub znaleźć odpowiedź dla siebie. Będą wśród nas ciekawi ludzie, wybitni w swoich specjalnościach, księża, profesorowie, literaci - gotowi dzielić swe wiadomości i doświadczenia z uczestnikami obozu. Może też posoborowy Duch Odnowy ułatwi nam rozpatrywanie trudnych kwestii.